

Cena 15 groszy



KURIER szczeciński

ROK VIII NIEDZIELA 13, PONIEDZIAŁEK 14 STYCZANIA 1952 R. NR 12 (2157)

Niezaprzeczalne fakty świadczą

że ustawa o t.zw.

„wzajemnym bezpieczeństwie“

ma na celu

organizowanie w Polsce morderstw, dywersji i szpiegostwa

Nota Polski do rządu USA

W ODPowiedzi na notę Stanów Zjednoczonych A. P. z dn. 24 grudnia 1951 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało dn. 12 stycznia 1952 r. ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie notę następującej treści:

„RZĄD POLSKI w nocie swej z 1 grudnia 1951 r. stwierdził, że podpisana przez prezydenta Truman'a ustawa z 1951 r. o wzajemnym bezpieczeństwie“ wymienia Polskę jako kraj, do którego rząd St. Zjedn. zamierza na słać, względnie w którym chciałby werбовать szpiegowskie i kryminalne elementy dla szpiegostwa, sabotażu i dywersji, skierowanych przeciwko państwu polskiemu. Wspomniana ustawa asygnuje na tę

zbrodnica działalność specjalny fundusz w wysokości 100 milionów dolarów, z którego mają być opłacani zwerbownicy przez wywiad amerykański zdrajcy narodu polskiego w kraju i za granicą.“

Rząd Polski przytoczył w swej nocie niezbite dowody systematycznej, planowej i wieloletniej działalności wywiadowczej i dywersyjnej rządu Stanów Zjednoczonych, skierowanej przeciwko narodowi i państwu polskiemu. Rząd polski zażądał unieważnienia wspomnianej wyżej amerykańskiej ustawy, która jest próbą mieszanja się w wewnętrzne sprawy Polski i jest jeszcze jednym wyrazem antypolskiej antypokołowej, agresywnej polityki rządu Stanów Zjednoczonych. Stwierdzenie, że planowana przez rząd St. Zjedn. polityka jest bardziej stanowczo przez opinię świata.

W SWEJ NOCIE z 24 grudnia 1951 r. rząd St. Zjedn. nie był w stanie przytoczyć żadnego rzeczowego argumentu, który by podważył udokumentowane zarzuty organizowania akcji, skierowanej przeciwko najelementarniejszym zasadom międzynarodowego współżycia, bezpieczeństwa i porządku publicznego. Aby uchylić się od merytorycznej odpowiedzi rząd St. Zjedn. uciekł się do propagandowego chwytu, niepraktykowanego w korespondencji międzynarodowej, pisząc, że nota polska „naśladuje ogólny wzór wcześniejszej noty rządu radzieckiego w tej sprawie i jest wyrazem próby intrygowania“.

Nie ulega wątpliwości, że istnieje pełna i niejednokrotnie deklarowana przez naród polski nienaruszalna solidarność Polski ze Związkiem Radzieckim i wszystkim

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Plan remontu domów mieszkalnych Szczecina na rok 1952

TEGOROCZNY plan remontów zabezpieczających w Szczecinie, przedłożony do zatwierdzenia Min. Gosp. Komunalnej, ma objąć 25 tys. izb mieszkalnych — 532 budynki — z więc o 85 do mów więcej niż w 1951 r. O około 50 tys. osób uzyskaloby więc — w razie zatwierdzenia planu — znaczne polepszenie swych dotychczasowych warunków mieszkaniowych. W za kresie remontów mieszkalnych wysunął się więc Szczecin w tym roku na pierwsze miejsce w Polsce.

JUŻ w połowie ub. r. rozpoczęły się przygotowania do nowej kampanii remontowej — stwierdza dyr. Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych p. Karasiński. Przy udziale czynników społecznego, Miejska Komisja Planowania Gospodarczego ustaliła, które z mieszkalek domów, należy przede wszystkim poddać remontom zabezpieczającym.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Ponad milion zł zaoszczędziły szczecińskie PGR i POM

NA PLENUM Zarządu Okr. Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa w Szczecinie w obradach wzięli udział przedstawiciele KW PZR i ORZZ, przewodniczący Gł. Zarządu w Warszawie JOZEF DECHNIK, dyrektorzy okręgowi PGR Szczecin Południe i Północ STANISŁAW SZPRYN-GACZ i JOZEF WALCZAK oraz przewodnicy pracy i racjonalizatorzy z ekspozytur terenowych POM.

Plenum szczecińskie podjęło uchwałę, w której zobowiązuje aktywnie związkowy do szerokiego popularyzacji metod pracy produkcyjnej robotników, upowszechnienia pomysłów racjonalizatorskich oraz do poznania założeń z planami produkcyjnymi.

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)



TANIYAMA JOSHIŃ, najemnik amerykański, walczący w Korei w formacjach japońskich i został wzięty do niewoli.



BOMBA bakteriologiczna „Isi“, którą lotnicy amerykańscy w 1942 r. zrzucaли na miasto i wieś chińskie. Dziś imperializm amerykański takimi samymi bombami usiłuje wywyszczyć bohaterów narodu koreańskiego. (Patrz strona 3)

Rząd ZSRR jeszcze raz stwierdza agresywny charakter

ustawy
o finansowaniu
dywersji

Nota radziecka
do Stanów Zjedn.

MOSKWA.
DNIA 9 STYCZNIA br. ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR wystosowało notę do rządu Stanów Zjednoczonych. Nota ta pozostaje w związku z odpowiedzią, jaką rząd waszyngtoński udzielił rządowi ZSRR na notę z dn. 21 listopada 1951 r., w której rząd radziecki zaproteściwał przeciwko uchwalonej przez kongres amerykański ustawie przeznaczającej 100 milionów dolarów na organizowanie działalności dywersyjnej, skierowanej przeciwko ZSRR.

Rząd radziecki stwierdza w swej ostatniej nocie, iż nie może uznać odpowiedzi rządu USA za zadawalną. Wbrew temu, co utrzymuje rząd USA ustawa o t.zw. „wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa“ posiada charakter agresywny, ma ona bowiem na celu tworzenie na terytorium ZSRR band podziemnych, które mają prowadzić działalność dywersyjną i na terytorium oraz wykorzystywanie wszelkiego rodzaju sprzedawczych osobników zbiegłych z ZSRR, w celu prowadzenia zbrodniczej działalności przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

To co było fantazją u Juliusza Verne stało się rzeczywistością w ZSRR

Radziecki konstruktor opracował model pojazdu przystosowanego do podróży w głąb ziemi

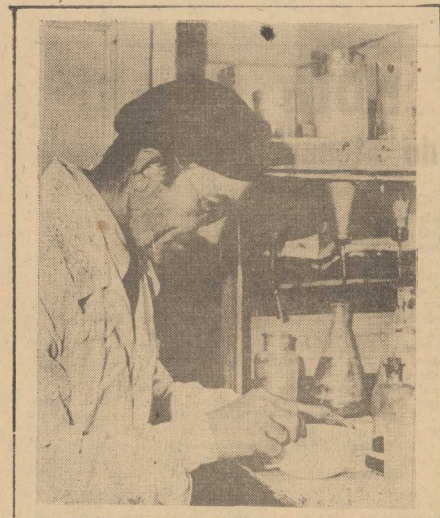
OD WIELU TYSIECY lat człowiek konstruuje pojazd, by przagnąć szybkość poruszania się po powierzchni kuli ziemskiej — zarówno po ziemi jak i po wodzie. W epoce bliższej nam pojawiły się pojazdy podziemne, balony, samoloty, helikoptery, którymi poruszamy się w powietrzu i lodzie podwodnym, którymi podróżujemy w głąb morza. Jest możliwe, że jeszcze w XX wieku skonstruowany zostanie pierwszy pojazd międzyplanetarny. Badania w tym kierunku prowadzone są już od dość dawna. Odkrycie energii atomowej pchnęło je znacznie naprzód.

W tym olbrzymim postępie, jaki ludzkość uczyniła w zakresie środków lokomocji, istnieje jednak pewna paradoksalna luka. Potrafiamy poru-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



na ostatniej stronie



W TOKU doświadczeń w laboratorium Spółdzielni „Gerta“ W. Dytrycha udało się edlać z łuski płoci i szkliwa. Do światła wykazały, że klej ten spaja szkło ze szkłem, metal i drzewo ze szkłem itp., a teraz z tym samym środkiem chemizycznym staje się wodoodpornym, a więc może znaleźć zastosowanie przy budowie łodzi i kutrów rybackich. Klej taki dotychczas sprowadzany był z zagranicy.

Na zdjęciu widzimy W. Dytrycha w laboratorium w czasie doświadczeń.

W najpiękniejszych zimowych OŚRODKACH

- Zakopanem
- Krynicy
- Szklarskiej Porębie
- Kudowej

trwa w całej pełni sezon wczasów zimowych

ZIMOWY SEZON wczasów, który rozpoczął się z początkiem grudnia 1951 r. trwa w całej pełni. Od początku sezonu do końca stycznia roku bieżącego, ponad 40 tysięcy ludzi pracy skorzysta z wczasów w najpiękniejszych ośrodkach zimowych, jak Zakopane, Krynica, Kudowa, Szklarska Poręba itd.

Przeprowadzono gruntowne remonty w wielu domach wczasowych, usuwając braki i niedociągłości. Większość domów wczasowych została zadefiniowana, zaś kilkanaście tysięcy różnych książek zasiliło biblioteki i czytelnie w Ośrodkach FWP.

W miejscowościach, gdzie warunki sprzyjały uprawianiu sportów zimowych, przygotowano odpowiednią ilość sprzętu narciarskiego, saneczek, łyżew itp. Ilość tego sprzętu w porównaniu z „okiem ub.“ wzrosła o 40 proc.

W tegorocznym sezonie zimowym do Ośrodków FWP przybywają również na wypoczynek przodacy chłopcy.

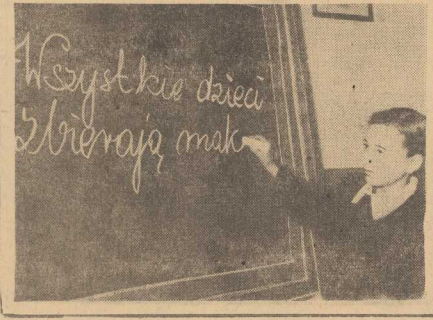
Neofaszyści
włosecy usiłują
wysledzić
Pablo Nerudę
Patrz str. 2

WSZYSTKIM uczestnikom konkursu Mewki p. „ZBIERA MY MAKULATURĘ“ przedstawiamy Władka Szpatonowicza ze szkoły Nr 14 na Gołębnie, najlepszego w V klasie w pierwszej grupie konkursowej zbierającego makulaturę. Przypatrzcie mu się, koleś, i bierzcie z niego przykład. (Mewka)



Z CAŁEJ Ceterastki gołębniejskiej, która wysunęła się na pierwsze miejsce w konkursie zbierania makulatury, najwięcej zebrała siódma klasa, a z całej klasy (i całej szkoły i z całego Szczecina) najwięcej zebrała do 20 grudnia Eryka MI CHALKIEWICZ, ta właśnie, którą tu widzimy na tablicy, jak pisze coś na tablicy. Co ona pisze? (Mewka)

(Foto — St. Dmochowski)



(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

Podpisanie umowy o współpracy kulturalnej między Polską i NRD

W OKRESIE od 7-12 stycznia 1953 r. bawiła w Berlinie delegacja rządu Rzeczypospolitej Polskiej pod kierownictwem wiceministra Szkolnictwa Wyższego Henryka Gołańskiego, celem zawarcia z rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej długoterminowej umowy o współpracy kulturalnej oraz ośmiu uzgodnień programów w dziedzinie kulturalnej na rok 1953.

W dniu 8 stycznia 1953 r. nastąpiło podpisanie umowy o współpracy kulturalnej, którą w imieniu strony polskiej podpisał: szef polskiej misji dyplomatycznej przy rządzie NRD ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ob. Izidorczyk oraz wiceminister Szkolnictwa Wyższego ob. Gołański. W imieniu strony niemieckiej podpisał umowę minister spraw zagranicznych p. Georg Dieringer oraz przedstawiciel państwowej komisji dla spraw sztuki p. Holzhauer.

Umowa o współpracy kulturalnej została zawarta na lat 5. Delegacja uzgodniła również program wymiany kulturalnej na rok 1953, przewidując wymianę delegacji i materiałów oraz ściągając współpracę we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego.

Umowa powołuje do życia stałą polsko - niemiecką komisję mieszana, której zadaniem jest współdziałanie w realizacji programu wymiany kulturalnej.

Ta ściągła współpraca w dziedzinie kultury uzupełnia i pogłębia mocne więzy przyjaźni, istniejące między narodem polskim i niemieckim.

Fantazje Verne'a stają się rzeczywistością

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

szac się po lodzie, morzu i w powietrzu, dotychczas jednak nikt nie próbował podróżować w głębi ziemi. Iście mamy tu okazję na myśl podziw koleją podziemia, ale i tak to zostanie prawdą dopiero wówczas, kiedy zostanie wykonana.

TECHNICZNA prasa radziecka przyniosła ostatnio interesujące informacje na temat doświadczeń przeprowadzonych przez radzieckiego wynalazcę i konstruktora Aleksandra Trebiewa.

Trebiew skonstruował pierwszy pojazd, zdolny do poruszania się w głębi ziemi. Jak model do tego pojazdu podlegał powszechnie znanej zwierzątko - kret, wiadomo, kret nawet w najbardziej trudnym terenie porusza się pod ziemią z szybkością 2 metrów na godzinę. Model pojazdu do podziemnego opracowania przez Trebiewa i skonstruowany w jednej z fabryk moskiewskich, jest właśnie rezultatem długich badań radzieckiego konstruktora nad pracą, jaką wykonują krety poruszając się pod powierzchnią ziemi.

Pierwsze doświadczenia, z pojazdem podziemnym, dają pozytywne rezultaty. Przeprowadzone one zostały na Uralu. Pojazd podziemny, mający kształt torpedy, zaopatrzonej z przodu w potężną śrubę, posiada w tylnej części coś w rodzaju kreciej łapy, wraz z prowadzącym w kierunku przodu, znajdującym się w jego wnętrzu po uruchomieniu motorów, aczkolwiek z bardzo niewielką szybkością zaczął posuwać się w głąb góry i zniżył w jej wnętrzu.

Doświadczenia poczynione przy tym pierwszym eksperymencie są obecnie przedmiotem dalszych badań.

Inżynier Trebiew jest przekonany, że wkrótce jeszcze jedna fantazja Juliusza Verne'a stanie się rzeczywistością.

Imperialiści nie chcą dyskusji w sprawie niepodległości Korei bo boją się ujawnienia ich zbrodni

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w sprawie koreańskiej

PARYŻ.

JAK JUŻ DONOSILIŚMY, na posiedzeniu komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ dnia 9 bm. szef delegacji radzieckiej minister A. Wyszyński wygłosił przemówienie poświęcone kwestii niepodległości Korei w związku z wieloletnią delegacją USA, by sprawę tę odróżczyć od czasu nieokreślonego. W przemówieniu tym minister Wyszyński sprzeciwił się propozycji odroczenia dyskusji nad kwestią koreańską.

Neofaszyści włoscy usiłują wysiedlić Pablo Nerudę

RZYM.

POLICJA Neapolu zażądała w piątek od wybitnego poety chilijskiego Pablo Nerudy opuszczenia Włoch w ciągu 24 godzin.

Policja przybyła do hotelu, gdzie zamieszkał Neruda, przez prowadził śledztwo i zabierała go do komisariatu. Tam oświadczył Neruda, że nie rozkazuje władz włoskich powinieneć na natychmiast opuścić Włochy, chociaż poprzednio to zwołano mu na 3-miesięczny pobyt.

Samowola policji w stosunku do młodego poety i mecenasa bojownika o pokój wywołała głębokie oburzenie wśród społeczeństwa.

Działacz kultury w Neapolu kategorycznie zaprzętał się przeciwko wyłączeniu Nerudy.

Przewodniczący włoskiego Komitetu Obronców Pokoju - Pietro Nenni złożył protest na ręce min. spraw wewnętrznych Scelby oraz w imię spraw zagranicznych. Sekretarz generalny włoskiej powołanej konfederacji pracy oświadczył, że samowola policji wobec poety, cieszącego się światową sławą, przynosi hańbę całemu narodowi włoskiemu.

Pod naciskiem opinii publicznej ministerstwo spraw wewnętrznych zmuszone było zakomunikować, że pobyt Pablo Nerudy we Włoszech jest dłuższy „jeszcze na kilka dni”.



*** ROBOTNICZY** porażony na liczących masowych dala wyraz swemu oburzeniu i zdecydowanie potępia bezczelne oświadczenie rządu Adenauera dotyczące twórcy nowego Wehrmachu.

*** W DNIACH 15 - 18** bm. odbędzie się w gmachu Zachęty V walny zjazd delegatów Zr. Polskich Artystów Plastyków. Przewodniczącym jest udział w jedynej delegacji zagranicznej.

*** W związku z** organizowaniem przez Min. Kultury i Sztuki II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowym im. Wieniawskiego, którego otwarcie nastąpi w grudniu r. b. w Warszawie, odbyły się w ostatnich dniach w pałacu, w którym są one zamknięte, eliminacje międzykandydatów z całego kraju.

*** PRZYBYŁ DO** Warszawy jeden z czołowych dyktatorów radzieckich Kijot Kabałowski.

*** W NAJBLIŻSZYM** czasie założą zakłady przemysłowe robotnicy PSR, POM, członkowie spółdzielni produkcyjnych i kół wycieczek ZMP przystąpią do wybijania spośród przodowników pracy zawodowej i społecznej kandydatów na studia przygotowujące przy wyższych uczelniach.

wordanie - jest współpraca przy pomyślnym rozstrzygnięciu zadań, jakie stawia działania wojenne. Sprawdzenie przedstawia sprawę w ten sposób, jakby działania wojenne byłyby pod dowództwem generała amerykańskiego. Co jednak robiła przy tym, aby zabrać oświadczenie Kory Bura one, nie miały one i nie miały one.

IMPERIALIŚCI BOJA SIĘ ZDEMOKROWANIA

CI, KTÓRZY opowiadają o przedłużeniu rozprawy, i awoda na komisji, czynią to z obawy przed zdemokratyzowaniem, co jest publiczną dyskusją w komisji politycznej pokrzykuje ich zamiar. Komitet do spraw Zjednoczenia i odbudowy Korei, który jest siłą, która przedstawiała się w kancelarii polowa generała Ridgwaya. Oto istota przyczyna tego pałacu, odwołu delegacji biotom anglosamerykańskiego wobec niebezpieczeństwa ostatecznego zdemokratyzowania ich ponurych, agresywnych planów w stosunku do Korei.

Gdy tylko poruszyliśmy sprawę niepodległości Korei, zabrał on na odwrót, ponieważ wiedział, że zdemokratyzowanie będzie miało obłądane demagogi, demagogi, którzy celem jest zamaślanie ujawnienia do czynienia z Kori koloni amerykańskiej.

Nota radziecka do rządu USA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

RZĄD ZSR zwraca jednoznacznie rządowi USA ponownie uwagę, że ustawa ta stanowi brutalne pogwałcenie zobowiązań, które powziął na siebie Stany Zjednoczone na mocy układu radziecko-amerykańskiego z 16 listopada 1953 r. W myśl tego układu, Stany Zjednoczone zobowiązały się do wszelkiej ingerencji w sprawę wewnętrzną ZSR i do wszelkich aktów mających na celu spowodowanie lub popieranie interwencji zbrojnej lub zmian przy pomocy siły zbrojnej z dzieckiem, ustrój polityczny lub społeczny.

Biorąc pod uwagę, iż uchwalenie przez Stany Zjednoczone ustawy z dnia 10 października 1951 r. jest nielegalnym pogwałceniem norm prawa międzynarodowego i brutalnym pogwałceniem układu radziecko-amerykańskiego z dnia 16 listopada 1953 r. oraz że fakt ten stanowi akt agresywny wobec ZSR, rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć ponownie, iż odpowiedzialność za tego rodzaju działalność spada całkowicie na rząd Stanów Zjednoczonych oraz domaga się stanowczo uchylenia wyżej wymienionej ustawy.

G. Miklaszewski Nasza Mewka

— Powiedzi mi prawdę, wujku! Czy nasi przodkowie rzeczywiście żyli z tego, co upolowali?



Nota Polski do Stanów Zjednoczonych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kimi innymi milijonami pokój narodami w obronie przed zbrodniami akcją podżegaczy wojennych, organizatorów agresji i dywersji. Niedziadna „uszczypliwość” na ten temat zawarta w niecie amerykańskiej trafia kuś w plot i jest wyrazem bezsilnej irytacji rządu St. Zjedn. wobec zdemokratyzowania przed całym światem jego niedopuszczalnych praktyk.

CO SIĘ TYCZY meritum sprawy to na nic się nie zda powtarzanie frazesów, że „ustawa z 1951 r. o wzajemnym bezpieczeństwie” służyła na rzekomo „ofiarom uciśku”, skoro niezapłacone kary i do wody przetrzały temu nader wymownie. Fakty świadczą niezaprzeczalnie, że w akcji, której finansowaniem służy amerykańska ustawa z 10 października 1951 r., chodziło po prostu o organizowanie morderstw i aktów dywersji, o śianie zamętu i organizowanie szpiegostwa w Polsce oraz w innych krajach obozu pokoju. Sam zresztą wnioskodawca tej ustawy, członek kongresu St. Zjedn. p. Kersten stwierdził, że uchwalone w związku z nią kary służyły na przetrwanie „istniejącego terronu i popieranie aktów terrorystycznych w Polsce oraz w innych milijonach państw”.

Rząd Polski — poza faktami przytoczonymi w swej notce z dnia 11 grudnia 1951 r. — posiada bardzo liczne dowody, że ekspozyt dywersji — wywiadowcy rządu St. Zjedn. zorganizowali na terenie Niemiec za chodnich oraz w zachodnim sektorze Berlina ośrodki ukrywające się pod różnymi szyldami, przede wszystkim zaś pod szyldem instytucji „udzielających pomocy uchodźcom” — obozów dla „okrajkowców” itp. Ośrodki te w ostatnim okresie ze szczególną intensywnością trudniły się werbunkiem dywersantów, szpiegów i terrorystów spośród zbliżych do Polski wszelakiego rodzaju melu, wykończonych i kryminalistów, nie szczędząc na to pieniędzy i nie gardząc też szantażem.

WYSTARCY wymienić kilka takich ośrodków, które dla wprowadzenia w błąd opinii maskują swe prawdziwe przeznaczenie pod różnymi nazwami. Tak np. ośrodek wywiadu amerykańskiego w Zehlendorfer cieple, „ka dry” z obozu dla obywateli powojennych przy Rothenburgstrasse nr 16 w Berlinie, jak również „kompanii wartowniczych”, więzień i aresztów na terenie Niemiec zachodnich. Inny znow ośrodek wywiadu amerykańskiego w dzielnicy Kreuzberg przy Stresemannstrasse nr 8 korzystał z obozów IRO i z obozów uchodźców w Norymberdze.

W tym samym kierunku rozwija gorączkową działalność ośrodek dyspozycyjny CIC w Monachium oraz placówka w Bremie. Jedną z amerykańskich szkół szpiegowskich mieścił się w Bielefeld. Wskazanie na ukończeniu tej szkoły szpiegowskiej dwaj szczytni pod-

niew w Polsce dywersanci Zbigniew Rożek i Jerzy Wasilewski otrzymali pistolety i pełne wyposażenie dywersyjne.

W DRUGIEJ połowie 1951 r. zostało wysłanych do Polski między innymi pięciu szpiegów, skazanych następnie wyrokiem Wojkowego Sądu Rejonowego w Warszawie w dniu 7 stycznia 1953 r. W toku przewodu sądowego stwierdzono, że werbowaniem do działalności szpiegowsko-dywersyjnej zajmuje się również placówka wywiadu amerykańskiego w Berlinie przy 1951 r. jako bezpośredni i w całej rozciągłości podtrzymuje swe działania uciążliwne ustawy z 10 października 1951 r.

W oparciu o te, jak i poprzednio przytoczone, niezaprzeczalne fakty Rząd Polski odrzuca wnioski zawarte w notce rządu Stanów Zjednoczonych z 24 grudnia 1951 r. jako bezpodstawne i w całej rozciągłości podtrzymuje swe działania uciążliwne ustawy z 10 października 1951 r.

Czcząc 10 rocznicę powstania PPR

klasa robotnicza

Polski przyspieszy wykonanie 6-letniego

Z KAŻDYM dniem wzrasta ilość zobowiązań produkcyjnych podjętych przez zakłady przemysłowych dla ukończenia 10-letniej powstania Polskiej Partii Robotniczej. Realizacja tych zobowiązań przyspieszy wykonanie za dan I kwartału 3-go roku Planu 6-letniego, da nowe kadry najlepszych w swoim zawodzie przodowników pracy, nowe najlepsze zakłady przemysłowe. Wykonanie tych zobowiązań przyniesie nowe miliony oszczędności Polsce ludu pracującego.

Z AŁOGA KOPALNI „General Zawadzki” noszą imię tego wybitnego działacza PPR b. górnik obecnie sekretarza KG PZPR i w czerpiem, dla ukończenia 10-letniej powstania PPR postanowili wykonać z powagą nadwyżką styczniowy miesięczny plan produkcyjny.

Ogółem górnicy kopalni im. Generala Zawadzkiego potężnymi wydobyciem w styczniu br. dodał około 2.550 ton węgla.

ADŁOGA ZAKŁADÓW przemysłu wleńnianego w Pałacu noszą imię bolowników walki rewolucyjnej. Marlena Buzaka udeżyła rozróżnie powstania PPR, 32 zobowiązań realizacyjnych, których realizacja pozwoli na wygodne dorobienie dodatkowych oszczędności sięgających ponad 110 tys. zł.

Podobne zobowiązania podjęli znowu wielu innych zakładów pracy Łodzi i województwa.

*** W PRADZE** zakończył się proces 10-tych członków 1-tych terrorystów amerykańskich. Pięciu oskarżonych zostało skazanych na 10 lat więzienia, trzech na karę dożywotniego więzienia.

*** WYBORY** delegatów do trw. mieszanych komitetów kolejarzy w Dłutach, Łodzi, Saint Etienne i Clermont Ferrand przyniosły zdecydowany sukces niemieckiej konfederacji pracy (CGI) która zdobyła 54,7 proc. mandatów.

Naród japoński potrafi zniweczyć amerykańskie plany

POLICJA japońska w walce ulicznej z robotnikami japońskimi, demonstrującymi przeciw wysłaniu Japończyków na front w Korei.



Amerykanie chcą przeciągnąć rokowania i kontynuować działania wojenne w Korei

Z Pienianu donoszą, że wszystkie dzienne koreańskie ogłoszenia specjalnego komunikatu Centralnej Korejskiej Agencji Telegraficznej na temat rokowań rozejmowych w Panmunjomie.

— Minęło już 47 dni — stwierdza komunikat CIA — od chwili osiągnięcia porozumienia w sprawie wojennej linii demarkacyjnej i rozpoczęcia rokowań nad sprawą zawarcia rozejmu oraz 26 dni od rozpoczęcia rozmów w sprawie jeńców wojennych. W toku obrad ujawniła się wyraźna sprzeczność stanowisk obu rokujących stron. Strona amerykańska, uciekając się do groźb i presji, ujawniła swe niekierujące oblicze. Strona koreańska — chińska pragnie szczerze pokoju i daje dowód wielkiej cierpliwości do osiągnięcia porozumienia.

Ostatnio delegacja amerykańska, uciekając się do groźb, zastraszania i szantażu, usiłuje preterfingować swe nieudolne żądanie w sprawie ograniczenia budowy obiektów wojskowych w Korei Południowej, dążąc do uzyskania prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Amerykanie chcą pod tym pretekstem przede wszystkim przeciągnąć rokowania i kontynuować działania wojenne w Korei.

DELEGACJA koreańska — chińska scharakteryzowała dobitnie stanowisko zajęte w toku rokowań przez stronę amerykańską. Przedstawiciel delegacji koreańskiej — chińskiej stwierdził, że wszystko wskazuje na to, iż Amerykanie nie zamierzają przystąpić do postanowienia rozejmu i wcale nie dążą do pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.

Jednakże delegacja koreańska — chińska nigdy nie dopuści do tego, aby Amerykanie wykorzystali rokowania rozejmowe w celu osłabienia przewagi pod względem militarnym — strategicznym oraz wzmożenia swej siły zbrojnej i osłabienia pozycji strony koreańskiej — chińskiej, żeby później dotknąć w odpowiedzieli dła nich chwiej i ponownej agresji przeciwko Korei Południowej i Republice Ludowo-Demokratycznej.

Nawet podczas rozmów w sprawie jeńców wojennych Amerykanie dają dowód, że nie dążą szczerze do osiągnięcia porozumienia.

Jeżeli strona amerykańska dąży szczerze do porozumienia, to powinna zgodzić się na słuszną propozycję delegacji koreańskiej — chińskiej i przyjąć zasadę twierdzenia i rozstrzygnięcia przez obie strony wszystkich leżących natychmiast pod podjętym rozejm.

przekształcenia Japonii w bazę wojenną Bunt ludu Japonii przeciw państwu policyjnemu

POMIEDZY dyplomatami z Departamentu Stanu a generałami z Pentagonu toczy się w obecnej chwili zawzięty spór w sprawie dalszej okupacji Japonii. Dyplomaci amerykańscy utrzymują, iż po ratyfikowaniu przez parlament japoński traktatu pokoju, który został podpisany trzy miesiące temu w San Francisco, obecność wojsk amerykańskich powinna być „dyskretna”, tj. nie rzucić się, w oczy, by nie razić japońskich uczuć narodowych. Generalowie natomiast żądają, by amerykańska kwatera główna — dawna siedziba Mac Arthura, a obecnie gen. Ridgwaya, pozostała w samym centrum Tokio jako symbol siły USA.

TA ZADZIWIWIĄCA wprost dyskretna i umiarkowanie Departamentu Stanu stają się zrozumiałe w świetle trudności jakie napotyka ostatnio w Tokio wysłannicy Departamentu Stanu, a m. in. John Foster Dulles, którego ostatnia wizyta, zdaniem kół dobrze poinformowanych, zakończyła się formułą „nie ma co mówić”.

„REZERWY POLICYJNE”... LECZ nikt nie wierzy w oficjalne zapewnienie, iż po ratyfikacji traktatu pokojowego amerykańscy żołnierze pozostaną w Japonii nie jako okupanci, lecz jako goście.

Któż bowiem da wiarę tego rodzaju oświadczeniom, gdy z drugiej strony obserwuje się, jak ponad 600 fabryk wojennych, w tej liczbie 300 lotniczych, 200 stalowni i 180 fabryk amunicji, około 100 arsenałów i większość wojskowych instalacji dawnej imperialnej armii japońskiej przechodzi pod kontrolę gen. Ridgwaya?

Gdy widzi się, że nowy budżet na rok 1952/53 zostaje uchwalony w niebywałej dotychczas wysokości, a wydatki na „obronę” Japonii rozbuchane do blisko 30 proc. ogólnego budżetu. Gdy wreszcie obserwuje się manewry japońskich „narodowych rezerw policyjnych” w amerykańskich mundurach, uzbrojonych w amerykańskie ekwipunki wojenne i pod dowództwem amerykańskich oficerów.

„I 18 MILIONÓW BEZROBOTNYCH

TAK WIEC okupacja amerykańska pomimo podpisania traktatu pokojowego w San Francisco trwa nadal i za kończenia jej nie przewiduje żadna z klauzul narzuconego Japonii przez USA paktu o wzajemnej pomocy. A gospodarcze jej skutki już dotkliwie odbijają się na japońskim narodzie, że liczba bezrobotnych, dochodząca w Japonii do 18 milionów rośnie w miarę przestawiania japońskie go przemysłu pokojowego na produkcję wojenną.

18 milionów bezrobotnych, głodowe zarobki większości pracujących i 50 procentowa zwykła cena w ciągu roku 1951 — oto gospodarcze bilans 6 lat amerykańskiego panowania w Japonii.

JAK W WIELU innych krajach, gdzie panoszą się amerykański imperializm, w których walka o chleb łączy się z walką o niepodległość na rodow. tak i w Japonii wywołanie spod obecnej okupacji i przekształcenie kraju w prawdziwe państwo stało się naczelnym hasłem całego narodu. Niektóre z nich są masowymi strajkami dowodzą, iż 18 milionów rezerw japońskich robotników i wszystkie potrzebne siły narodu walkę te niezłomnie prowadzą.



OTO SYMBOL władzy imperializmu amerykańskiego w Japonii: cesarski policjant japoński w mundurze amerykańskim, zbrojony w broń amerykańską lub amerykańską palkę gumową, wyszkolony przez amerykańskich instruktorów policyjnych i wojskowych. Policja japońska — to kadry przyszłej japońskiej armii napastniczej.

Większy wysiłek pracowników PGR i POM pozwoli lepiej zaopatrzyć ludność miast w artykuły rolnicze

Plenum Zarządu Wojewódzkiego
Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W REFERACIE sekretarza Zarządu Okr. Z. Z. Prac. Rolnictwa Henryka Pawlaka i w toku obszernych dyskusji stwierdził sprawozdawca, że w ciągu 1951 r. współzawodniczyli w woj. szczecińskim ogółem 58 Zespołów, 23 POM-y, 482 gospodarstwa, 251 brygad i 7 tys. pracowników indywidualnych rolnictwa, w tej liczbie 2.100 kobotów.

OGÓŁEM nagrodzono 4.856 przodowników pracy, (1.200 kobotów) łączną sumą 757.740 zł. Ogółem rozwój współzawodnictwa w stosunku do roku 1950 wzrósł o około 21 proc. Dalszymi poszczególnymi takimi Zespołami jak: Płotno, Kolbacz, Chlebowek, Gumieńce, POM Nowogard i POM Resko, które zwycięsko przełamywały trudności i wykonywały swoje plany produkcyjne. W zespołach tych mamy takich przodowników pracy jak: Lucjan Piłchowski — traktorzysta z POM Nowogard, Józef Śliwinski i Kazimierz Burda — traktorzysta z POM-u Resko, Jan Rojewski — brygadiera obronowy z Zespołu Płotno, Stanisław Smuga — pracownik chlewny z Zespołu Kolbacz, Tadeusz Michalski — robotnik z Zespołu Chlebowek i wielu, wielu innych.

Do rozwoju współzawodnictwa w r. 1951 przyczynili się w wielkim stopniu zobowiązania z okazji 1. Maja. 7 rocznicy PKWN i 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przyniosły one w sumie około miliona złotych oszczędności i przyspieszyły realizację planów.

GÓRA TRAKTORZYSTÓW!

JEDNYM z czynników szybkiego wzrostu współzawodnictwa pracy na wsi szczecińskiej było przejście do współzawodnictwa zobowiązanie, oparte na konkretnych postanowieniach produkcji. Na czoło wysunęli się traktorzyści, którzy zaoszczędzili tysiące ton paliwa i smarów, wyremontowali systemem gospodarstwa setki ciągników i maszyn rolniczych oraz wykonalili ponadplanowo wiele hektarów orki i innych prac polowych.

Poważne osiągnięcia zanotował Związek na odcinku racjonalizatorstwa. Tacy racjonalizatorzy, jak ALOJZY REZPEKA — brygadiera z Zespołu Radzim, LUDWIK KRUGER — mechanik warsztatowy z Pesna, czy HIERONIM ADAMCZYK z Myśliborza, to ludzie, którzy swą ofiarną pracę poprzez usprawnienia i udoskonalanie maszyn i narzędzi rolniczych, podnoszą wydajność pracy.

ROK 1951 to poza tym wielki sukces naprzd w podniesieniu świadomości politycznej społeczeństwa robotników rolnych, co niewątpliwie przyczyniło się do wykonania planów produkcyjnych w PGR i POM-ach. O sukcesach decydowało masowe włączenie rezerw, znajdujących się w Zespołach, w postać żon pracowników.

Do doskonałych warunków niechętnie panujących w Zakopanem, umożliwiających wczasowiczom organizowanie dalekich wycieczek górskich — na nartach. Niezawodnym są specjalne kursy narciarskie pod fachową opieką instruktorów sportowych domów WKP.

Na zdjęciu: Instruktor z „Przedownika” pokazuje grupie wczasowiczów zwrot na nartach.

CAF — fot. Werner



Za parawanem „armii europejskiej”

IM NIKLEJSZE stają się perspektywy utworzenia „armii europejskiej” (tzw. Gmiedel) — miała tylko osłaniać wzmieszenie neohitlerowskiego Wehrmachtu jako jej zasadniczego trzonu, tym wyraźniej rysuje się na horyzoncie uroborzony pań zębów ten sam artefakt. Niemniej, jak samodzielną armią trzichkrotnych odwołów. Polityczny francuski „Mondel” nie, że jakkolwiek układ polityczny w sprawie armii europejskiej nie został zawarty, to szerszy wojskowy Niemiec, Niemiec zachodni i Beneluxu, opracowali już szczegółowy program zbrojnego wkładu Niemiec w tzw. „obronę Europy” (czytaj: w agresywnie plany trudu USA).

Według tego planu przewiduje się wystawienie armii neohitlerowskiej liczącej 320.000 żołnierzy, w tym 100 tys. pancernych. Wiosną 1952 ma być wzorowane na dywizji hitlerowskich liczących po 200 członków. W planach nie będzie to całkowicie mechaniczne, w dyspozycję własnymi oddziałami, w tym: 100 tys. pancernych, 100 tys. piechoty, 100 tys. artylerii, 100 tys. inżynierów, 100 tys. medycy, 100 tys. łączności, 100 tys. transportu, 100 tys. żywności, 100 tys. sanitarnych, 100 tys. inżynierów, 100 tys. medycy, 100 tys. łączności, 100 tys. transportu, 100 tys. żywności, 100 tys. sanitarnych.

AMERYKANKIE kółka rządzące są zdecydowane bądź to za parawanem „armii europejskiej” bądź to świadczyć o tym wypowiedzi Mc. Cloya, który oznajmił: „obecnie nie istnieje pytanie czy Niemcy zachodnie mają wziąć udział w obronie Europy (czytaj: w planach agresji na ZSR i kraje demokratyczne), a jedynie w jakiej formie i w jakich rozmiarach udział ten ma być wniesiony”.

Nagła podróż szefa delegacji Niemiec zachodnich na konferencję w Paryżu, Blanka, do Hagi ma na celu zbadanie, czy uda się przełamać opór Niemców, blokując na razie stworzenie armii europejskiej, dążąc, że połączą tam właśnie Blanka świadczy, że w tej armii to dominująca przysięga b. generałom hitlerowskim.

Wszystkie te awanturnicze, wojenne plany imperialistów spotyka ją w reszcie opozycja ze strony narodu niemieckiego. Rozmowy b. kanclerza Wirtha przeprowadzone w Berlinie z władzami NRD i przedstawicielami władz radzieckich, jak również wizyta pastora Niemcewicza w Moskwie rozszerzyły się szeroko echem w społeczeństwie Niemiec zachodnich, wymagając natychmiast antymilitaryzacyjne i potępienie dalszego zjednoczenia Niemiec.

Naród niemiecki w ogromnej większości rozumie, że popierana przez władze Bonn remilitaryzacja Trizze nli oznacza dla niego nędzę i cierpienia i dlatego coraz wyraźniej i ostrzej występuje przeciw polityce amerykańsko — niemieckiej imperializmu, coraz mocniej popiera politykę NRD, dążąc do stworzenia pokojowego, demilitaryzowanego, zjednoczonego Niemiec.

